

UZASADNIENIE

Pozwem z 3 czerwca 2013 roku I. B. wystąpiła przeciwko Z. N. o stwierdzenie w stosunku do niej nieważności umowy pożyczki z dnia 13 sierpnia 1996 roku z powodu zawarcia jej pod wpływem groźby. Pismem z 14 kwietnia 2014 roku powódka podtrzymała żądanie stwierdzenia nieważności umowy pożyczki z 13 sierpnia 1996 roku w części jej dotyczącej, z tym że powołała się na to, iż w dacie zawarcia umowy znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli.

W odpowiedzi na pozew Z. N. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo nie obciążając powódki kosztami postępowania.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 1996 roku małżonkowie I. Ł. i S. Ł. zawarli ze Z. N. umowę pożyczki pieniędzy w kwocie 32.000 zł z odsetkami w wysokości 5% miesięcznie na okres do dnia 14 stycznia 1997 roku. I. Ł. zmieniła z dniem 6 lipca 1999 roku nazwisko na B.. Pożyczka została zaciągnięta na potrzeby związane z działalnością gospodarczą – handlem odzieżą, którą powódka prowadziła z mężem S. Ł.. W ramach prowadzonej działalności powódka zajmowała się zamawianiem towaru w hurtowniach, sprzedażą, także hurtową, dostawami, prowadzeniem dokumentacji i księgowością. W 1997 roku powódka i jej mąż popadli w problemy finansowe. Banki odmówiły im kredytowania. Powódka uczestniczyła w jednym spotkaniu poświęconym negocjowaniu warunków umowy, poza tym kwestią tą zajmował się jej mąż, który był inicjatorem i pomysłodawcą zaciągnięcia przedmiotowego zobowiązania. Powódka umowę podpisała. Zaufała mężowi, że pożyczka pomoże im spłacić zobowiązania związane z działalnością gospodarczą. Pieniądze zostały przekazane pożyczkobiorcom przy podpisaniu umowy. Za część pożyczonych pieniędzy powódka i jej mąż S. Ł. nabyli samochód osobowy marki F.. Reszta pieniędzy rozeszła się.. Z samochodu korzystała następnie powódka. Wymusiła na mężu, aby pojazd został zarejestrowany tylko na nią. W dniu 2 stycznia 1997 roku I. Ł. i S. Ł. złożyli pisemne oświadczenie o uznaniu długu, zobowiązując się do spłaty na rzecz Z. N. pożyczki zaciągniętej umową z dnia 14 lutego 1997 roku w wysokości 32.000 zł z ustalonymi odsetkami wynoszącymi 5% miesięcznie. W wykonaniu umowy pożyczkobiorcy zapłacili około czterech rat, łącznie około 4.000 zł. Powódka pozostawała w kontakcie ze Z. N. i uczestniczyła w płaceniu rat. W dniu 21 listopada 1997 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi wydał nakaz zapłaty, zobowiązując I. Ł. i S. Ł. solidarnie do zapłaty na rzecz Z. N. kwoty 28 000 złotych z umownymi odsetkami 5 % miesięcznie od 13 lipca 1997 roku. Powódka otrzymała przedmiotowy nakaz zapłaty. Nie odwoływała się od niego.

Przeciwko I. Ł. i S. Ł. toczyły się postępowania egzekucyjne z wniosku Z. N. na podstawie wyżej opisanego tytułu wykonawczego. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w W. M. G. prowadzi aktualnie przeciwko I. Ł. (obecnie B.) na podstawie w/w nakazu postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt Km 5573/12. Powódka otrzymywała pisma w toku egzekucji.

Powódka prowadziła działalność gospodarczą razem z mężem do listopada 1997 roku, potem przepisała ją na siebie i kontynuowała jeszcze cztery miesiące.

W okresie od 1993 roku do marca 1998 roku S. Ł. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną I. Ł. za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 31 sierpnia 1999 roku W sierpniu 1998 roku powódka uciekła z dziećmi z domu i przeprowadziła się do W.. Wyrokiem z dnia 31 marca 1999 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał związek małżeński I. Ł. i S. Ł., z winy męża.

I. B. cierpi na zaburzenia depresyjne nawracające. Od 2004 roku pozostaje pod opieką poradni zdrowia psychicznego. Pierwsze objawy choroby powódka zaobserwowała u siebie w 1994 r. Po raz pierwszy z pomocy psychiatry skorzystała w roku 1997 z powodu problemów ze snem i stanu depresyjnego. Była na kilku wizytach w okresie do sierpnia 1998 r.

Przyjmowała wówczas leki antydepresyjne i uspokajające. Obecnie po 7 latach remisji nastąpił u niej nawrót choroby. Powódka kontynuuje leczenie od marca 2013 roku. W piśmie datowanym na 23 kwietnia 2013 roku, skierowanym do Z. N., powódka wyraziła ubolewanie, że sprawa umowy z sierpnia 1996 roku, „którą podpisała z byłym mężem w dobrej wierze i w przeświadczeniu, że S. Ł. ma dobre intencje, nie została zakończona”. Pismem tym poinformowała także pożyczkodawcę, że od 1993 r. była ofiarą przemocy psychicznej i fizycznej i że nie jest w stanie spłacić żądanej sumy z uwagi na brak środków.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

W niniejszym postępowaniu powódka żądała stwierdzenia nieważności umowy pożyczki z dnia 13 sierpnia 1996 roku w części dotyczącej jej jako pożyczkobiorcy, powołując się na wadę oświadczenia woli – stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Tego rodzaju powództwo należy zakwalifikować do grupy powództw o ustalenie, uregulowanych w art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Istnienie interesu prawnego w sprawie o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa warunkuje możliwość badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje. Rozpoznając powództwo o ustalenie, Sąd w każdym stanie sprawy zobligowany jest badać, czy po stronie powodowej występuje interes prawny, uzasadniający żądanie, zaś wykazanie tego interesu ciąży na stronie powodowej (art. 6 k.c.).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa. Niepewność ta powinna mieć charakter obiektywny, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywnej, czyli według odczuć strony powodowej. Interes prawny należy rozumieć jako potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się strona powodowa. Jeżeli z prawa przedmiotowego nie wynika, że powód ma potrzebę ustalenia, wyrok ustalający jest zbyteczny. Uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W świetle powyższych rozważań należało przyjąć, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 13 sierpnia 1996 roku, stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty. Akta sprawy Sądu Rejonowego w Łodzi o sygn. II Nc 1145/97 zostały wybrakowane. Jest jednak bezsporne między stronami, że źródłem stwierdzonego nakazem z dnia 21 listopada 1997 roku obowiązku solidarnej zapłaty przez I. Ł. (obecnie B.) i S. Ł. na rzecz Z. N. kwoty 28.000 zł z odsetkami 5% miesięcznie - jest kwestionowana umowa pożyczki. Okoliczność tę powódka podniosła już w pozwie, twierdząc, że o niespłaconej pożyczce dowiedziała się z pisma od Komornika sądowego z 13 sierpnia 2012 r., prowadzącego egzekucję na podstawie w/w tytułu wykonawczego.

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie zmierzało zatem w istocie do zakwestionowania prawidłowości w/w nakazu zapłaty. Tak określony cel powództwa pozostawałby w sprzeczności z funkcją art. 189 k.p.c. i prowadziłby do nadania mu charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Pozostawałby nadto w sprzeczności z przepisem art. 365 § 1 k.p.c., który stanowi, że prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Analogiczną argumentację przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2002 roku, stwierdzając jednoznacznie – a pogląd ten sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, że powództwo o ustalenie nieistnienia wierzytelności stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty podlega oddaleniu z powodu braku interesu prawnego (II CKN 1047/00, niepubl.).

O braku interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa świadczy również fakt, że - hipotetycznie - nawet uwzględnienie żądania nie zmieniłoby sytuacji prawnej powódki, nie chroniąc jej przed egzekucją prowadzoną na podstawie wyżej wymienionego tytułu wykonawczego, a skutek taki niniejszym postępowaniem powódka zamierzała

osiągnąć, za czym przemawia także treść wniosku o zabezpieczenie powództwa. Powództwo z art. 189 k.p.c. nie jest zatem adekwatnym środkiem dla zapewnienia powódce żądanej ochrony prawnej.

Z uwagi na stwierdzenie braku interesu prawnego powódki w ustaleniu nieważności umowy pożyczki z dnia 13 sierpnia 1996 roku, nie było dopuszczalne ani celowe prowadzenie postępowania co do zasadności powództwa. Wypada jedynie zasygnalizować, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że w dacie zawarcia umowy sytuacja osobista, rodzinna i majątkowa powódki była trudna, czego potwierdzeniem jest prawomocny wyrok skazujący S. Ł. za znęcanie fizyczne i psychiczne nad powódką, jej wyprowadzka do W., zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej, rozpad małżeństwa z winy męża. Brak jednocześnie przesłanek wskazujących, że powódka w powyższym okresie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podejmowanie decyzji lub wyrażanie woli. Przeciwnie, w dacie zawarcia umowy powódka bardzo aktywnie uczestniczyła w prowadzeniu z mężem działalności gospodarczej. Nawet jeśli to mąż podejmował ostatecznie decyzje, konsultował je wcześniej z powódką. Do zaciągnięcia zobowiązania względem pozwanego S. Ł. przekonał powódkę. Zaufała mu, że pożyczone pieniądze pozwolą im wyjść z kłopotów. Brała udział w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy. Następnie z pieniędzy tych skorzystała, kupując samochód osobowy marki F., pozostający w jej wyłącznej dyspozycji i zarejestrowany na jej nazwisko, co – jak przyznała – wymusiła na mężu. W styczniu 1997 roku powódka złożyła oświadczenie o uznaniu długu. Niedługo potem powódka podjęła decyzję o opuszczeniu męża i ją zrealizowała.

Mimo że powódka przegrała sprawę, Sąd nie obciążył jednak powódki kosztami w oparciu o art. 102 k.p.c., uznając że zachodzi szczególny przypadek wskazany w tym przepisie z uwagi na jej wspomnianą już trudną sytuację osobistą, rodzinną, zdrowotną oraz materialną, na którą wpływa również konieczność zaspokojenia roszczeń pozwanego Z. N. z umowy pożyczki w zakresie kwoty głównej jak i odsetek, zastrzeżonych na poziomie 5% miesięcznie.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją zaskarżyła powódka żądając jego zmiany poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono obrazę prawa materialnego to jest art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie ma interesu prawnego w sprawie oraz naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne i przyjmuje je za własne. Zarzuty skarżącej zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Mimo że skarżąca w pierwszej kolejności podnosi zarzuty zasadzane na naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się wprzód do zarzutów odnoszących się w istocie do przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującej naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., polegający na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia i w sposób dowolny. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji opierając się na przedstawionych dokumentach, zeznaniach świadka oraz stron postępowania w sposób prawidłowy i wnikliwy ustalił istotne okoliczności przedmiotowej sprawy. W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurystyczne. A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do zarzutów podniesionych przez skarżącą w apelacji.

Jako chybiony uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd Orzekający normy art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności zawartej umowy pożyczki.

Podstawową przesłanką do uwzględnienia powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c. jest interes prawny po stronie powoda. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Stosownie do treści przywołanego przepisu powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być zatem prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, pojmowany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2011 roku, sygn. akt II CSK 568/10). Słusznie podniósł Sąd pierwszej instancji, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. oznacza potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej powódka się znajduje. Nie ulega wątpliwości, że interes ten ma dotyczyć szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, a nie jakichkolwiek relacji. Może on zatem wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powódki lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje również wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, mająca charakter obiektywny, a nie stanowi jedynie subiektywnego odczucia powódki. Należy jednak zaakcentować, że Sąd dokonując oceny czy po stronie powódki istnieje interes prawny, bierze pod uwagę okoliczności danej sprawy, a także czy w drodze innego powództwa, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2011 r., sygn. akt III CSK 127/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z 22 lipca 2010 r., sygn. akt VI ACA 1472/09).

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu objętym żądaniem pozwu.

Na wstępie należy bowiem zaakcentować, że nakaz zapłaty, który jest merytorycznym orzeczeniem Sądu Rejonowego ma skutki prawomocnego wyroku. W konsekwencji trzeba uznać, że usunął on stan niepewności co do ważności spornej umowy pożyczki i wyeliminował możliwość powstania jakichkolwiek wątpliwości prawnych w tym zakresie w przyszłości. Natomiast w przypadku wszczęcia postępowania egzekucyjnego interes prawny dłużnika powinien być realizowany w postępowaniu przeciwegzekucyjnym, a nie w drodze powództwa o ustalenie stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 września 2010 r., sygn. akt VI ACA 1383/09, opubl. w Apel. - W - wa 2011/2/20). Tym bardziej, że powódka mogła kwestionować w postępowaniu nakazowym ważność zawartej umowy pożyczki przed Sadem Rejonowym. Zatem jeśli powódka miała jakiegokolwiek wątpliwości bądź zastrzeżenia co do jej

ważności i prawidłowości mogła wówczas wnieść zarzuty od nakazu zapłaty. Do uprawomocnienia się rzeczonożego nakazu doszło bowiem w istocie wyłącznie w wyniku jego nie zaskarżenia przez powódkę. Należy również podkreślić, że powódka nie był w żaden sposób ograniczony w możliwości kwestionowania wydanego rozstrzygnięcia. Bierna postawa skarżącej nie może zaś stanowić skutecznej próby dla uzasadnienia powództwa o ustalenie, jako sposobu dla podważenia zasadności prawomocnego rozstrzygnięcia.

Konkludując trzeba podkreślić, że niezależnie od prawidłowego ustalenia Sądu Rejonowego co do braku interesu prawnego, Sąd Okręgowy skonstatował, że w istocie powództwo w niniejszej sprawie było niedopuszczalne od samego początku. Wydany w sprawie nakaz zapłaty był prawomocny. Natomiast w odniesieniu do prawomocnych tytułów egzekucyjnych, które korzystają z powagi rzeczy osądzonej nie jest dopuszczalne powoływanie się na zdarzenia, które miały ewentualnie miejsce przed jego powstaniem. Skoro zatem powództwo przeciwegzekucyjne nie prowadzi do merytorycznego rozpoznania sprawy i jest niedopuszczalne w realiach rozpoznawanej sprawy ze względu na powagę rzeczy osądzonej, to tym bardziej niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie. Powaga rzeczy osądzonej ma bowiem miejsce wtedy, gdy roszczenie poddane pod osąd jest tożsame z przedmiotem, który został z mocą powagi rzeczy osądzonej, rozstrzygnięty w poprzednim postępowaniu. O tożsamości roszczeń można zaś mówić wówczas, gdy identyczna jest nie tylko strona podmiotowa, ale również przedmiot, jak i podstawa sporu. Gdyby więc powództwo o ustalenie odniosło pożądaną przez powódkę skutek, to przedmiotem procedowania Sądu byłyby wtedy te same dokumenty i okoliczności, które były przedstawione i zbadane w postępowaniu nakazowym przed Sądem Rejonowym. Nie ulega zatem wątpliwości, że doszłoby wówczas do naruszenia powagi rzeczy osądzonej, co w konsekwencji mogłoby prowadzić do podniesienia zarzutu nieważności postępowania stosownie do art. 379 pkt 3 k.p.c., który stanowi, że jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona to zachodzi nieważność postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 r., poz. 635 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 3 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. A. K. kwotę 1.476 zł brutto, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego zachodzą przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Z regulacji tej skorzystał także Sąd I instancji, a okoliczności uzasadniające zwolnienie powódki od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, wskazane w uzasadnieniu Sądu I instancji nie uległy zmianie. Przypomnieć zatem należy, że poza trudną sytuacją majątkową i zdrowotną powódki w ocenie Sądu nie może być ona dodatkowo obciążona kosztami tego, iż poszukiwała ochrony prawnej realizując swoje prawo do instancyjnej kontroli zapadłego orzeczenia.